

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rob 1X | PONIEDZIAŁEK, 21 GRUDNIA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 355

POŚCIG ZA GROŻNYM BANDYTĄ

Policja otoczyła gęstym kordonem lasy tuszyńskie — Stan zdrowia rannych wywiadowców polepszył się

Łódź, 21 grudnia
(d) Pościg za groźnym bandytą Stanisławem Jańczykiem, trwa w dalszym ciągu.

Jańczyk stał na czele szajki świętokradców, która w ciągu ostatnich kilku tygodni dokonała szeregu włamań do kościołów w Łodzi i na prowincji.

Członkowie szajki Świętosławski i

Zmiany w rządzie włoskim

Rzym, 21 grudnia

Pogłoski o zmianie rządu powtarzają się. Według tych pogłosek mają pozostać na swych stanowiskach jedynie minister spraw zagranicznych i podsekretarz w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Krwawa bójka

Łódź, 21 grudnia.

(d) Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ul. Przedzalannej 107 wywiązała krwawa bójka w czasie której ranny został nożem Adam Kiemal. Doznał on ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Wezwano pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy zostawiło go pod opieką rodziny.

Sprawców awantury aresztowano.

Tkaczyk już przed tygodniem zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Herszta policja nie mogła ująć. Dopiero wczoraj przed poł., zupełnie przypadkowo, spostrzegli go na ul. Tuszyńskiej na Choinach dwaj wywiadowcy wydziału śledczego Władysław Morawski i Franciszek Kubik. Bandyta nie chciał się poddać i dał do agentów szereg strzałów.

Morawski został ugodzony w pierś, a Kubik w nogę. Pierwszego z nich przewieziono do szpitala, drugiego zaś do domu. Stan rannych nie budzi poważniejszych obaw. Zostali oni już szczegółowo przesłuchani przez władze.

Morawski, mimo odniesionej rany, w ostatniej chwili dał jeszcze również kilka strzałów do bandyty. Jańczyk, trafił w rękę, schował wówczas broń i pobiegł w kierunku lasów tuszyńskich. Po drodze nikt go nie zatrzymał.

Dzisiejszej nocy dokonano w lasach tuszyńskich wielkiej obławy. Kilkudziesięciu policjantów badało pilnie wszystkie kryjówki leśne, zwiędzając jednocześnie pobliskie osady wiejskie. Poszukiwania te dotychczas nie dały konkretnych rezultatów. Na ślad opryszka jeszcze nie natrafiono.

Dziś w godzinach porannych zorganizowano drugą obławę, która trwa do tej pory. Informują nas, że policja jest już na tropie bandyty

Einstein w Ameryce

Nowy Jork, 20 grudnia
(Telegram własny)

(t) Prof. Einstein przybył ponownie do Ameryki w towarzystwie swej małżonki.

Prof. Einstein był entuzjastycznie witany przez olbrzymie tłumy i udał się natychmiast do miejscowości Colon. Zna komitę uczony ma wygłosić dwa odczyty o swej teorii.

9 szpiegów skazanych na kary ciężkiego więzienia

Równe, 21 grudnia

Przed sądem w Równem zapadł wyrok w sprawie szajki komunistów, oskarżonych o uprawianie szpiegostwa na

rzecz Rosji sowieckiej. Na ławie oskarżonych znalazło się 9 osób.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżeni przyznali się częściowo do winy. Kilku oskarżonych przychycono w chwili, gdy opuszczali granicę państwa. W czasie rewizji znaleziono przy nich plany terenów i budynków wojskowych. W rezultacie sąd skazał wszystkich oskarżonych na wieloletnie kary ciężkiego więzienia. Wszystkich oskarżonych skazano łącznie na 75 lat więzienia.

Pełbiscyt w sprawie zniesienia prohibicji odbędzie się 29 b. m. w Finlandji.

Helsingfors, 21 grudnia

Jak wiadomo, referendum ludowe w sprawie prohibicji odbędzie się dnia 29 i 30 b. m. Kompetentne władze wyborcze przystąpiłyby niezwłocznie po uchwaleniu odnośnej ustawy przez parlament, do koniecznych przygotowań organizacyjno - technicznych. Liczba uprawnionych do głosowania w referendum wynosi ca. 1.700.000 w tem około 1 miliona kobiet. Kobiety głosować będą kartkami czerwonymi, mężczyźni zaś białymi. Przedmiotem głosowania są 3 alternatywy: 1) utrzymanie całkowitej prohibicji, 2) rewizja w sensie reglamentacji i zwolnienia obrotów alkoholami słabszemi, 3) całkowite zniesienie ustawodawstwa prohibicyjnego.

Co mówi Shaw o lekarzach?

Łondyn, 20 grudnia.

(t) Wielką sensację wywołało wystąpienie Bernarda Shawa przeciwko lekarzom. W ostatnich wspomnieniach swych p.t. „Omyłki lekarzy“ Bernard Shaw pisze: „Większość naszych lekarzy jest uboga i wyposazona w przestarzałą wiedzę. Najbliższym zadaniem socjalnym powinno być utworzenie narodowego sztabu lekarzy, na których można byłoby polegać.

Los tych lekarzy nie powinien zależeć od stanu majątkowego chorych, lecz całkowicie powinni oni dbać o zdrowie narodu. Żaden lekarz nie powinien badać chorego jak stolarz złamane krzesło. Lekarze winni być niezależni materialnie i stać tylko na straży zdrowia“.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu przemawiali obrońcy. Jako pierwszy zabrał głos adw. Honigwill. Na wstępie swego przemówienia mówi on, że obrona jakby również znajdowała się na ławie oskarżonych, albowiem brak zwykłej przegródki dzielącej obrońców od oskarżonych, a pozatem łączy obronę z oskarżonymi wspólna ideologia.

W dalszym ciągu zastanawia się obrońca za co aresztowano 11 b. posłów Adw. Honigwill twierdzi, że podczas przewodu sądowego okazało się, że wielu jeszcze innych ludzi brało udział w kongresie krakowskim, jednak ich do odpowiedzialności nie pociągnięto.

W dalszym ciągu atakuje obrona zwrot prokuratora, który uprzedzał sędziów coby się stało, gdyby rewolucja przygotowywana przez oskarżonych udała się.

Samo takie powiedzenie świadczy o tem, że niema faktycznych dowodów do skazania oskarżonych. Obrońca uważa że oskarżeni są niewinni, jednak postawiono ich przed sądem, aby dać im rekompensatę za osadzenie w więzieniu.

Obrońca twierdzi że przeciwko posłowi Liebermanowi nie można wytoczyć żadnych zarzutów.

Opinię prokuratora o liście oskarżonego Liebermana przeciwstawia adw. Honigwill słowa wypowiedziane przez oskarżonego w Trybunale Stanu, kiedy mówił on, że jest przygotowany na to, że może nawet moralnie i fizycznie cierpieć, ale jest szczęśliwy, że w Polsce w chwili gdy on stoi przed Trybunałem Stanu jest wyrazicielem idei prawa.

Z kolei adw. Honigwill omawia szeroko dwie gałęzie na jakie dzieli się socjaliści, a mianowicie marksistów i blankistów. Pierwsi dążyli do celu tylko na drodze legalnej, a drudzy na drodze przewrotu.

Obrona twierdzi, że oskarżeni są własnie socjalistami - marksistami.

Niemożliwe przytem było zrobienie przewrotu przy pomocy kilku, czy kilkunastu rewolwerów.

Z kolei omawia obrońca wielkie zasługi Liebermana, jako bojownika wol-

10 tysięcy ormian zostanie przesiedlonych z Turcji do Sowieć

Ryga, 20 grudnia

(t) Na skutek układu rządu sowieckiego z Turcją 10.000 ormian z Turcji ma przesiedlić się do Armenji sowieckiej. Władze sowieckie postawiły za warunek przesiedlenia ormian tureckich na Kaukaz, przestrzeganie klasowego charakteru przesiedleńców, którzy powinni składać się wyłącznie z robotników i włościan.

Surowe kary

na adwokatów-defraudantów w Niemczech

Berlin, 21 grudnia.

(t) Wobec powtarzających się ostatnio defraudacji przez adwokatów, którzy trwonią złożone u nich pieniądze na adwokacka zastanawiała się nad możliwością zaprowadzenia ostrych represji w stosunku do niesumieńczych członków tej izby. Również rząd bada obecnie cało kształt położenia adwokatów w Niemczech. W najbliższym czasie ma się ukazać dekret rządu Brueninga, który wprowadzi szereg ograniczeń dla adwokatów i przewidywać będzie surowe kary na defraudantów-adwokatów.

W Wiedniu — spokój

Wiedeń, 21 grudnia

Dziś panował w Wiedniu i na prowincji zupełny spokój. Dyrekcja policji wydała szereg zarządzeń mających na celu ochronę budynków publicznych. — Do demonstracji nigdzie nie doszło, mimo nawoływań komunistycznej „Rote Fahne“ do wywołania strajku publicznego.

Niemcy chcą odzyskać prawo do zbrojeń.

Królewiec, 21 grudnia.

W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia konferencji rozbrojenkowej prasa wschodniopruska podjęła systematyczną kampanję w sprawie odzyskania przez Niemcy możliwości zbrojenia się. Dzienniki zamieszczają prawie codziennie artykuły, poświęcone tej sprawie. Przesadzając zgóry negatywny wynik konferencji rozbrojenkowej, prasa dowodzi, że skoro inne państwa nie zgodzą się na rozbrojenie, to w takim razie Niemcy powinny odzyskać możliwość zbrojenia się.

Leninograd, 21 grudnia

Panujący tu dyfteryt skłonił sowjet miejscowy do zarządzenia przymusowego szczepienia szczepionki dyfterytowej. Zarządzenie objęło 200.000 dzieci od 1 do 7 lat. Ludność jednak zarządzenie to, sabotuje wobec pogłosek o eksperymencie tacyjnym charakterze szczepionek i ich szkodliwości dla zdrowia.

Mowa adwokata. Honigwilla na procesie „Centrolewie“. Rozprawa toczyła się w niedzielę

Warszawa, 21 grudnia.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu przemawiali obrońcy. Jako pierwszy zabrał głos adw. Honigwill. Na wstępie swego przemówienia mówi on, że obrona jakby również znajdowała się na ławie oskarżonych, albowiem brak zwykłej przegródki dzielącej obrońców od oskarżonych, a pozatem łączy obronę z oskarżonymi wspólna ideologia.

W dalszym ciągu atakuje obrona zwrot prokuratora, który uprzedzał sędziów coby się stało, gdyby rewolucja przygotowywana przez oskarżonych udała się.

Samo takie powiedzenie świadczy o tem, że niema faktycznych dowodów do skazania oskarżonych. Obrońca uważa że oskarżeni są niewinni, jednak postawiono ich przed sądem, aby dać im rekompensatę za osadzenie w więzieniu.

Obrońca twierdzi że przeciwko posłowi Liebermanowi nie można wytoczyć żadnych zarzutów.

Opinię prokuratora o liście oskarżonego Liebermana przeciwstawia adw. Honigwill słowa wypowiedziane przez oskarżonego w Trybunale Stanu, kiedy mówił on, że jest przygotowany na to, że może nawet moralnie i fizycznie cierpieć, ale jest szczęśliwy, że w Polsce w chwili gdy on stoi przed Trybunałem Stanu jest wyrazicielem idei prawa.

Z kolei adw. Honigwill omawia szeroko dwie gałęzie na jakie dzieli się socjaliści, a mianowicie marksistów i blankistów. Pierwsi dążyli do celu tylko na drodze legalnej, a drudzy na drodze przewrotu.

Obrona twierdzi, że oskarżeni są własnie socjalistami - marksistami.

Niemożliwe przytem było zrobienie przewrotu przy pomocy kilku, czy kilkunastu rewolwerów.

Z kolei omawia obrońca wielkie zasługi Liebermana, jako bojownika wol-

ności w parlamencie austriackim i jako obrońcy polaków w Marmaroszu Sziget. Lieberman 40 lat jest w służbie jednej i tej samej idei.

Mowę swą kończy obrońca okrzykiem na cześć niezawisłości sędziowskiej, sprawiedliwości i prawa.

Z kolei zabiera głos adw. Nagórski. Prosi on sąd o to by nie wzięli mu za złe iż będzie się powtarzać. *Obrońca omawia obszernie znaczenie partji politycznych w państwie parlamentarnem twierdząc, że bez nich nie byłoby do pomysłenia życie polityczne.*

Rządy pomajowe sprawiły to, że wszystkie partje opozycyjne scaliły się, a scalenie opozycji nie może jednak być karane. Pod koniec obrona scharakteryzował jeszcze w sposób ostry świadków obrony poczem przemówienie swe zakończył stwierdzeniem, że żaden sąd nie może wydać oceny co to jest ideologia.

Dziś od rana zaczął przemawiać adw. Sterling, poczem głos zabierze adw. Szurlej.

Finlandja chce pić...

Za utrzymaniem prohibicji występują jedynie... przemysłnicy alkoholu

(x) Finlandja jest jednym z nielicznych państw, w którym obowiązuje t. zw. ustawa prohibicyjna. Ostatnio panuje tam wielkie podniecenie, które ogarnęło szerokie rzesze... przemysłników alkoholu, grozi im bowiem kompletna ruina ma terjalna jeżeli przejdzie świeżo lansowany projekt o zniesieniu prohibicji.

Tak, zresztą, jak w Ameryce, i w Finlandji znajdują się liczni posiadacze małych i większych gorzelni, którzy będą musieli zwinąć swe przedsiębiorstwa nie mogąc konkurować z monopolem spirytusowym.

Liczni właściciele małych, średnich i dużych statków, łodzi i kutrów, których jedynym zajęciem był przemysł alkoholu, będą poprościu skazani... na nędzę, lub użyją nabyte statki dla połowu ryb, zajęci dużo mniej intratnego.

Nic tedy dziwnego, że zniesienie ustawy prohibicyjnej stało się dla licznych i zamożnych band przemysłniczych kwestią „życia i śmierci”. Większe bandy przemysłnicze w Finlandji, które się dotychczas zawzięcie zwalczały ze względów konkurencyjnych, połączyły się obecnie w wielkie związki rozporządzające sporym kapitałem, całkowicie przeznaczonym na propagandę za... utrzymaniem w kraju prohibicji.

Amerykańska prohibicja służy już dawno za ulubiony temat żarcików i dowcipów. W Ameryce można bowiem alkohol otrzymać prawie wszędzie i w każdej ilości, przyczem gatunek dostarczanego alkoholu niczem nie różni się od najlepszych gatunków sprzedawanych wszędzie, gdzie prohibicja nie istnieje.

Wadze na podstawie specjalnych obliczeń doszły do wniosku, że od czasu wprowadzenia prohibicji w Finlandji spożycie alkoholu niepomniernie wzrosło. Byłoby to jeszcze jednym przykładem popularnego u nas przysłowia o zakazanych owocach.

Ustalono, że rok rocznie do kraju przyjeżdża nie setki tysięcy lecz poprościu miliony litrów wysokoprocentowego spirytusu.

Począwszy od stolicy Helsiniki aż do najdalszych krańców państwa, hen, pod kołem biegunowym, na każde żądanie otrzymać można wódkę.

Zupełnie zbyteczne staje się w Finlandji stosowanie wszelkich „amerykańskich” sztuczek. Nikomu też nie przychodzi na myśl, aby pod pozorem żołądkowych boleści udawać się do lekarza i za uzyskaną w ten sposób receptę otrzymać następnie z apteki pokazną porcję upragnionego trunku.

W Finlandji wystarczy wejść do byle jakiej gospody na wiejskiej drodze i poprosić o „mocną” czarną kawę, aby w filiżankach od kawy, szklankach lub z do męszką mleka otrzymać alkohol. Zaznaczyć trzeba, że nawet cena jego wcale nie jest wygórowana. W miastach portowych i nadbrzeżnych dopłata za ryzyko przewozu gdańskiej wódki jest wcale nie znaczna, oczywiście dopłaty te zwiększają się w miarę posuwania się w głąb lub na północ kraju.

Ostatnio władze wydały specjalne za rządzenie mocą którego pozwala się na sprzedaż i spożycie piwa i wina. Okazało się to jednak niewystarczające. Ogromne sumy pobierane przez straż celną idą poprościu na marne, nie licząc już tych sum, które zarobiłoby państwo na zmonopolizowaniu gorzelnictwa. Liczni wrogowie prohibicji widząc wahanie się władz, coraz śmielej nacierała i starają się nakłonić rząd do zniesienia tej ustawy.

W jednym z największych miast fińskich wpłynęła na rece prezydenta miasteczka petycja podpisana przez 118.000 kobiet, które wypowiadają się przeciwko prohibicji. W parlamencie fińskim, gdzie ustawa prohibicyjna rozpatrywana jest pod kątem widzenia politycznego, również zdają sobie sprawę z tego, że prohibicja jest praktycznie nie do przeprowadzenia, a w Finlandji mniej jeszcze niż w Ameryce, która ma przecie większe zasoby gotówkowe.

Poważnie brany jest pod uwagę ogólny plebiscyt ludności w sprawie utrzymania lub zniesienia prohibicji. W każdym razie, liczni przemysłnicy i wszyscy ci, którzy na przemyśle i nielegalnej

sprzedaży zarabiają bająnskie sumy mobilizują swe kapitały, aby je w odpowiedniej chwili zużyć na cele propagandowe za utrzymaniem ustawy prohibicyjnej.

Krwotok z nosa

spowodować może poważne komplikacje

(m) Bardzo często zdarza się, iż nagle, zdawałoby się zupełnie bez powodów, dostajemy krwotoku nosa. Często ma to uzasadnioną przyczynę, albowiem wielu ludzi, ma zwyczaj dźbania palcem w nosie. Często jednak przyczyna tego jest nam nieznana. U niektórych ludzi krwawienia z nosa zdarzają się bardzo często.

Jakie są przyczyny tego zjawiska? Otóż w pierwszym rzędzie trzeba stwierdzić że nos ma szczególnie wiele naczyń krwionośnych. Jeśli więc u zupełnie zdrowych ludzi występuje krwotok, to tłumaczyć sobie to należy tem, iż błona wewnętrzna nosa została zadrapana, względnie, że pękło jakieś naczynie krwionośne. Nie jest to zgoła szkodliwie, jeśli występuje bardzo rzadko. W tych wypadkach można zastosować kilka sposobów zaradczych, które ponżej omówimy. W wypadku jednak, gdy krwawienie z nosa powtarza się zbyt często, należy zasięgnąć fachowej porady lekarza laryngologa.

Są jednak inne jeszcze przyczyny, które wywołują krwawienia z nosa. Nie wątpliwie wszystkie matki zdążyły zaobserwować, że córki ich, po dojściu do okresu dojrzałości płciowej, cierpią na krwotoki z nosa. Ale krwotoki te nie tylko nie są niebezpieczne, lecz przeciwnie, służą jagdyby samoobroną organizmu, w okresie przekształcenia się całego systemu nerwowego.

Następną przyczyną krwotoków nosowych jest anemija. W tym wypadku jedynym sposobem zapobiegnięcia upływowi krwi jest racjonalne odżywianie i spokojny tryb życia.

Mamy wreszcie krwawienie z nosa

przy skorbucie, przy tyfusie, płońcy i t. d. Zaznaczyć należy, że krwawienie to jest bardzo ważnym ułatwieniem przy stawianiu przez lekarza diagnozy chorobowej. Bardzo wiele chorób bowiem powoduje krwawienie, które ze zrozumiałych powodów, występuje tam, gdzie jest najwięcej naczyń krwionośnych i gdzie naczynia te chronione są tylko przez bardzo cienką błonkę a więc z nosa.

Co trzeba czynić gdy nagle dostajemy krwotoku? Zasadniczo, przy małych krwawieniach, można bez żadnych specjalnych środków zatamować upływ. Wy starczy tylko usiąść przy tem spokojnie, głowę pochylić nieco do tyłu, nie zbyt mocno, by nie spowodować uderzenia krwi do głowy, podnieść ramiona do góry i głęboko, wolno oddychać. Jeśli mimo to krwawienie nie ustaje, należy wówczas wpuścić do nosa lekką roztwór ałunu.

Przy silniejszych krwotokach właściwym środkiem jest zrobienie tamponu z waty, umaczonej w wodzie utlenionej, i zatkanie tym dziurki nosa, z której upływa krew. Jeśli jednak przy silnym krwawieniu tampon taki nie pomaga, wówczas bezwzględnie należy zasięgnąć porady lekarza. Zaznaczyć trzeba przy tem, że nie wolno waty z wodą utlenioną zbyt długo trzymać w nosie, conajwyżej przez 12 godzin. W przeciwnym wypadku może łatwo nastąpić powikłanie w uchu. Z drugiej strony nie należy tej waty zbyt wcześnie usuwać, gdyż nie osiągnie się przez to żadnego rezultatu. Pamiętać więc należy zawsze o prekluzyjnym czasie — 12 godzin.

Dr. O. Bax.

Lord, który posiada 100 ubrań

Ofensywa angielskiemu przezwyciężeniu sędziemu

(y) Utrzymane w niezwykle oszczędnym tonie przemówienie angielskiego sędziego Mac Cardie, który zarzucił angielskiemu nadmiernej rozrzutności wywołało wielkie poruszenie w całej Anglii. Jak już donosiliśmy niedawno, sędzia ten przyznał słuszność angielskiemu dziennikarzowi i literatowi Gilbertowi Frankau, który odmówił zapłaty rachunku za toalety żony i na skutek tego został przez firmę zaskarżony.

Angielskie damy postanowiły nie dawać sędziemu tej wielkiej zniewagi, jakiej dopuścił się wobec całego rodu niewieściego. Zarzuty sędziego pod adresem angielskiej odparły one repitką, w której dowodzą imostwem przykładów, iż również przedstawiciele płci brzydkiej, jeśli chodzi o rozrzutność bynajmniej nie są bez grzechu.

Z przykładów, przytoczonych przez damy angielskie najbardziej jaskrawe są dwa. Obydwaj panowie, na których się one powołują są multimilionerami. Jeden z nich słynny kupiec nosi z zasady tylko gotowe ubrania, których cena nie przewyższa 320 złotych. Ma on jednak niezwykłą słabość do obuwia, milioner ten płaci za parę obuwia przeszło 400 złotych. Drugi zaś rozrzutnik jest to popularny lord, również zajmujący się handlem. Zdanjem dam, jest to prototyp marnotrawnego mężczyzny.

Rozrzutny lord posiada 100 ubrań spacerowych. Nosi on futro, które kosztuje 11 tysięcy złotych. Posiada 6 fraków po tysiąc złotych, 6 ubrań do golfu po 600 złotych większą ilość kostiumów do konnej jazdy po 7 tysięcy złotych, 40 koszul po 200 złotych, 24 pary obuwia po 200, 12 kapeluszy po 120, 60 par skarpetek po 30 złotych i t. d. Genjalny ten rozrzutnik wynalazł nawet jakieś niezwykle szczotki do zębów po 50 złotych każda...

Nieście pomoc najbiedniejszym

Kłopoty chińskiego marszałka

Gubernator Mandżurji uciekł przed inwazją japońską do Pekinu, pozostawiając w Mukdenie swój majątek.

(y) W jednym z pism zagranicznych ukazała się niezwykle ciekawa korespondencja z Dalekiego Wschodu, której autor opisuje szereg oryginalnych epizodów, wynikłych na tle wojny japońsko - chińskiej.

Tszanghsueliang 33-letni marszałek, gubernator Mandżurji, w związku z wydarzeniami wojennymi na terenie tego kraju uciekł do Pekinu. „Młody marszałek” jak go powszechnie nazywają, przez kilka miesięcy leżał w Instytucie Rockefellera, najbardziej nowoczesnym szpitalu chińskim. W okresie tym japończycy okupowali Mandżurję.

Wśród chińczyków, zamieszkałych w Mukdenie, powstała istna panika. Chińczycy zdają sobie bowiem zbyt do skonałe sprawę z tego, co oznacza wojna. Biedna ludność żyła w ustawicznym niepokoiu o swe życie. Bogaci zaś mieszkańcy byli pełni obaw o swe losy i całość swego mienia. Z uwagi na to czempredzej spakowali swe manatki i udali się do Pekinu, zabierając ze sobą swe majątki.

Europejczycy, zamieszkali w Mukdenie, nie bali się o swe życie, niepokoiłi się natomiast o swe interesy. Europejczycy opuścili również strefę zagrożoną i udali się do Pekinu. Jedni z nich wyjechali sami, inni zaś w towarzystwie bogatych kupców chińskich, z którymi utrzymywali stosunki handlowe. Obywatele zagraniczni przemieszczali w ten sposób bardzo wielu z nich przez granicę, gdyż napotykali oni pod tym względem trudności ze strony władz japońskich.

Uciekinierzy ci spotykają się w hotelu de Peguin, czekając z olbrzymim napięciem dalszego rozwoju wydarzeń na froncie. Popijając cocktail, dyskutują na temat, czy japończycy opuszczą Mandżurję, charakteryzują mentalność chińczyków, która im niejednokrotnie trudnia pomyślną finalizację transakcji.

Przedstawiciele poszczególnych firm nie znają się wprawdzie osobiście, jednak wszyscy o sobie są dokładnie poinformowani. Zgadniają się oni wszyscy co do jednej sprawy: zagraniczny świat handlowy oczekuje zbawienia od młodego marszałka.

Młody marszałek ma nielada kłopoty. Już w 28 roku życia musiał on przejąć niezwykle odpowiedzialne obowiązki po swym ojcu, generale band powstańczych Tszangtsolinie, który został zamordowany przez japończyków. Młody marszałek był świadkiem ciężkich krwawych walk bratobójczych. Delikatny i niezwykle rozpieszczony nie wrodził się w swego brutalnego ojca. Kobiety i narkotyki poślagały go stokroć bardziej niż sprawy państwowe.

Japończycy odebrali mu trzy prowincje, o trzecią toczą się walki. Lup ten jednak nie zdołał ich całkowicie zadowolić. Pokazny majątek marszałka, składający się z 80 milionów srebrnych dolarów, znajdował się w bezpiecznym i pewnym ukryciu w piwnicy jego mukdeńskiego pałacu. Skarby te nabył on częściowo sam oraz odziedziczył po swym przeźornym ojcu, który podczas spadku waluty srebrnej zaopatrywał

się w większe ilości srebra, licząc w przyszłości na zwyżkę. Marszałek chiński znalazł się w godnej pożałowania sytuacji. Bez kraju, pozbawiony pleniędzy, mimo swej armji, liczącej 150 tysięcy ludzi, utracił on całkowicie swój autorytet i znaczenie.

Japończycy przystali mu wprawdzie w 400 skrzyniach do Pekinu całe jego urządzenie domowe, dając mu w tej formie delikatnie do zrozumienia, jak mało liczą się z jego powrotem. Ponieważ koszty transportu były bardzo wysokie, obciążyli oni rachunek marszałka sumą 6 tysięcy jen, którą z łatwością będą mogli potracić sobie z olbrzymiego skarbu piwnic pałacowych. Narazie marszałek odmawia kategorycznie przyjęcia tych skrzyń. Jako patriota, tak długo, jak odczyta cierpi na skutek obcej inwazji, musi zrezygnować on ze swego pałacowego urządzenia.

Zawartość skrzyń nie została narazie skontrolowana. Jednak już obecnie stwierdzono, iż brak wielu cennych klejnotów konkubin marszałka, które podzieliły los milionów, ukrytych w piwnicach. Kochanki młodego marszałka są z tego powodu niepocieszone i zaspokajają go nieustannie skargami. Jak wynika z powyższego, młody marszałek ma mnóstwo powodów, dla których pragnąłby rychłej likwidacji konfliktu mandżurskiego. W momencie tym będzie on mógł wreszcie podjąć dawno już planowaną podróż europejską swym własnym najwspanialszym i największym na terenie całego państwa samolotem

Samo nazwisko nie wystarczy!
Talent musi też być!
A nazwisko i talent ma

GIERASIENSKI

„BOMBA”

przygotowuje rewelacyjną premierę!
sprowadziła zadziwiające tricki sceniczne z Wiednia!
nie zawiedzie zaufania publiczności! —
daje za tanie pieniądze (od 1 zł. do 4.50 zł.)
najlepszy towar!

Na jakie widowiska nie wolno uczęszczać młodzieży Ureguluje to specjalne rozporządzenie

(d) W najbliższym czasie ukaże się szczegółowe rozporządzenie władz, dotyczące opieki nad dziećmi i młodzieżą w teatrach i wszelkich innych przedsiębiorstwach rozrywkowych.

W myśl tego rozporządzenia, właściciele lub dyrektorzy teatrów, kinematografów i teatrzyków będą pociągani do surowej odpowiedzialności za wpuszczenie na widowiska, na przedstawienia nie dozwolone dla młodzieży, dzieci i młodzieńców poniżej lat 18.

Jeżeli chodzi o dzieci do lat 10, to nie wolno ich będzie wpuszczać nawet na przedstawienia dozwolone dla młodzieży, o ile nie będą im towarzyszyły w charakterze opiekunów osoby starsze.

W czasie przedstawień, uznanych przez władze za dozwolone dla młodzieży, nie wolno będzie wystawiać lub wyświetlać reklam nieodpowiednich dla młodocianych widzów. Stwierdzono, że dotychczas dyrektorzy przedsiębiorstw rozrywkowych bardzo mało zwracali uwagi na te rzeczy i często wyświetlali reklamy, wywierające szkodliwy wpływ na młodzież.

W miejscach dostępnych dla publiczności jeszcze przed wykupieniem biletu, nie wolno będzie wystawiać fotografii, ani żadnych rycin, wyobrażających poszczególne sceny filmu, czy widowiska teatralnego, nieodpowiedniego dla młodzieży.

Właściciele przedsiębiorstw teatralnych, mocą nowego rozporządzenia, winni umożliwić przedstawicielom władz szkolnych oraz organizacji opiekujących się młodzieżą szkolną (Liga opieki nad młodzieżą szkolną) bezpłatne wejście na widowiska w czasie przerwy, celem stwierdzenia, czy młodzież nie do stała się na sale nieodpowiednie dla niej widowisko. Przedstawiciele kuratorów oraz organizacji opiekujących się młodzieżą pozatem będą również dokła-

dnie badali, czy widowiska dozwolone dla młodzieży, utrzymać są na należy-tym poziomie.

Przedstawiciele ci będą mogli wcho-dzić na widowiska, po uprzednim poro-zumieniu się z dyrekcjami teatrów.

Warszawska „BANDA”

jest jedynym teatrem w Polsce,
grającym stale przy nadkompletach.

Świąteczny Program — „COCTAILU” —

to program „BANDY”
w wykonaniu czołowych sił tego teatru

NORĄ NEY i KALINOWNĄ

na czele.

Premjera 25 grudnia!

Chciał obrabować narzeczoną

Zuchwałego opryszka osadzono w więzieniu.

(d) Bronisława Saczyńska, młoda robotnica fabryczna, zamieszkała przy ulicy Sienkiewicza, od pięciu miesięcy była zaręczona z Wacławem Właszewskim.

Właszewski dość często wyjeżdżał z Łodzi. Opowiadał on narzeczonej, że jest kupcem domokrajnym i sprzedaje w okolicznych wioskach wyroby galanterijne.

Dziewczyna święcie wierzyła jego słowom. Cieszyła się z tego, że jej narzeczony dobrze zarabia i że gdy się z nim pobierze, nie będzie miała żadnych kłopotów pieniężnych.

Pewnego dnia Bronisława dowiedziała się jednak, że narzeczony ją okłamuje. Nie trudnił się on wcale handlem, lecz był poprostu zawodowym złodziejem kieszonkowym i już kilkakrotnie odsiadywał kary za kradzieże. Bronisława oczywiście postanowiła z nim natychmiast zerwać.

Gdy przyszedł do niej, oświadczyła mu krótko, że dowiedziała się z jakich źródeł czerpie dochody i dlatego nie chce z nim mieć nic wspólnego.

Właszewski, który był mocno pod gazem, nie przejął się zbytnio tem oświadczeniem.

— Trudno — odparł. — Nie będę ci się narzucał. Chciałbym tylko, byś poraz ostatni trochę się ze mną przeszła. W mieszkaniu trudno mi jakoś mówić.

Bronisława spełniła jego prośbę. Udała się w kierunku Bałuckiego Rynku. Właszewski po drodze tłumaczył dziewczynie, że chciał rozpocząć uczciwe życie i dlatego zamierzał się z nią ożenić. Dziewczyna w odpowiedzi na powyższe oznajmiła mu kategorycznie, że jego żoną nigdy nie zostanie.

Nagle, gdy znaleźli się na jakiejś ciemnej uliczce, pochwylił ją za rękę i krzyknął:

Jeżeli już nie jesteś moją narzeczoną, to dawaj pieniądze! Widziałem, że zabrałaś z domu 10 złotych!

Bronisława nie chciała mu dać pieniędzy, wobec czego począł się z nią szamotać. Nadbiegli przechodnie, którzy opryszka obezwładnili.

Sąd skazał go na osiem miesięcy więzienia.

— Nie będę cię o to prosił — odparł Rumczyński. — Jeśli ci się nie podobam, to nie będę ciebie zmuszał do ożenku. Pamiętaj jednak, że innemu też ciebie nie oddam. Albo ja, albo nikt!

Zerwali ze sobą. Józefa była pewna, że Rumczyński o niej zapomni i przestanie się nią zupełnie interesować.

Po kilku miesiącach zaprzyjaźniła się z młodym robotnikiem, Marjanem Winczakiem, który począł do niej bardzo często przychodzić.

Pewnego wieczoru, gdy siedziała z nim razem w mieszkaniu, niespodziewanie zjawił się Rumczyński.

— Przypominam to, co już powiedziałem — rzekł do Józefy. — Nie oddam cię innemu mężczyźnie! Jeżeli ten gość nie przestanie do ciebie przychodzić, to się postaram, aby go odwiezł do szpitala.

Winczerek zerwał się z krzesła i krzyknął do przybyłego:

— Ja się tych gróźb nie boję! Wy-noś się!

Rumczyński uśmiechnął się ironicznie.

— Ja już odchodzę — odparł spokojnie — ale z tobą jeszcze pomówię na osobności!

Następnego wieczoru, gdy Winczerek siedział ulicą Aleksandrowską, Rumczyński napadł nań z tyłu i ugodził go nożem w plecy. Gdy Winczerek upadł na ziemię, napastnik rzucił się do ucieczki i skrył w ciemnościach.

Rannym zaopiekowało się pogotwie. Okazało się, że doznał on lekkiego uszkodzenia cielesnego. Po kilku dniach po wrócił do zdrowia.

Policja, opierając się na jego zeznaniach, aresztowała Rumczyńskiego. Na sprawie sądowej nie przyznał się on do winy i twierdził, że nie miał nic wspólnego z napadem.

Sąd, opierając się na zeznaniach świadków, skazał go na sześć miesięcy więzienia.

Dziś ostatni dzień

tylko do godz. 7-ej.

Stynący od 25 lat, jako światowej sławy

TELEPATA - JASNOWIDZ.

Adres: ŁÓDŹ,

ul. Traugutta 6, HOTEL SAVOY, pokój 219.



Powie Ci — jaki los Twojego życia będzie. Powie imię Twoje i osób interesujących Cię. Powie o osobach zainteresowanych * fotografii Udzieli Ci — najlepszych rad i wskazówek.

Nie... e pomoc
najbardziej

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20

Dziś i dni następnych! — Sensacyjny groteskowy dźwiękowiec pod tytułem

„Człowiek, który szuka mordercy”

Reżyserii słynnego Roberta Siodmaka, produkcji Eryka Pommera, wytwórni „Ufa” w Berlinie. — W rolach głównych uroczą Lien Deyers oraz bohatera Helms Rühmann. — Wspaniała gra, doskonała reżyseria, fascynująca treść, żywa akcja.
Początek o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. i święta o 12-ej. — Na poranki ceny miejsc niższe. — Aparatura Western Electric.

Dźwiękowy Teatr Świetlino

CASINO



Najpopularniejsza gwiazda, uwodzicielko piękna

LILI DAMITA

w wielkim filmie erotycznym
p. t.

„GDY KOBIETA JEST PIĘKNA”

Nadprogram: „BIMBO, JAKO DRWAŁ”, groteska rysunkowa Fleischera.

Dziś początek o godzinie 4.30 po poł.

DŹWIĘKOWE



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

PODNIĘBNY ROMANS (PIEKŁO)

wielki film FOXA pod tytułem

Piękna MYRNA LOY, szlachetna ELISSA LANDI i meski CHARLES FARRELL to 3 (trzy) szlachetne gwiazdy „FOXA”. — Szlachetna miłość w przestworzach. Niewidziane dotychczas sceny walk lotniczych. Emocjonująca akcja szpiegowska. Arcydział gry aktorskiej i techniki kinematograficznej. „Wamp” to kobieta szpieg, „wampirzyca” to uroczą MYRNA LOY! —

Nadprogram: Najnowszy tygodnik „FOXA” m. innymi Uroczystość ku czci Pułaskiego mówione po polsku i aktualności krajowe. — Aparatura Western - Electric. — Początek o godz. 4-ej po południu w sob. i niedz. o godz. 12-ej w pol. — Ceny miejsc normalne.

Dźwiękowe Kino



Prawdziwe arcydzieło sztuki filmowej wytwórni FOXA

„BUNT MŁODOŚCI” (JESTEM NIEWINNA)

Wzruszający dramat serca kobiety. Gigantyczna kreacja na tle walki kobiety z prawami ustanowionymi przez mężczyznę — Rekordowa obsada główn. rol: ANNA HARDING—CLIVE BROOK—CONRAD NAGEL.—Wspaniałe piosenki! Londyn, Paryż, Wiedeń 4000 statystów! Bombardowanie Paryża przez Prusaków. — Powyższy film został w Niemczech przez cenzurę zabroniony, gdyż rzuca snop światła na stosunki polityczne w roku 1870. — NADPROGRAMY! — Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w południe

Dziś i dni następnych!

DŹWIĘKOWY



DŹWIĘKOWY

Dziś po raz ostatni! — Arcydzieło dźwiękowe o światowym rozgłosie wg. powieści Ireny Niemirowskiej p. t.:

DAVID GOLDBER

Reżyserji E. Duviviera. — Wstrząsający dramat odsłaniający najbardziej intymne słabości ludzkie. — W rolach głównych: Tytan ekranu słynny francuski tragiczny HARRY BAUER oraz posagowo piękna JACKIE MONNIER. — Nadprogram: Aktualności z kraju. — Ceny miejsc popularne. — Sala mocno ogrzana! — Początek w dni powszednie 4.30, w soboty i święta o 12.30.



Bajeczka dla dorosłych

Wszystkie narody świata postanowiły wysłać jednego ze swych przedstawicieli na samotną wyspę. Każdemu z nich postawiono warunek, że może zabrać ze sobą tylko trzy rzeczy, nie więcej. Co każdy z nich wziął?...

Amelik: „Times”, piłkę futbolową i befsztyk.

Francuz: żonę, kochankę i dziecięcy wózek.

Niemiec: fotografię Hitlera, kartę wymeldunkową i flaszkę piwa.

Amerykanin: gumę do żucia, powieść Wallance'a, whisky.

Szkot: wieczny kalendarz, skarbonkę i bilet powrotny.

Rosjanin: nowy program pięcioletni, czerwoną chustkę do nosa i bibułę agitacyjną.

Włoch: mapę swej ojczyzny, czarna koszulę i wycinek ostatniej mowy Mussoliniego.

Murzyn: cylinder, jazz-band, tekst kilku piosenek.

Polak: order, książeczkę Kasy Chorych i jakiś krajowy artykuł.

Chłeczyk: ryż, zapasowy warkocz i herbatę na sprzedaż.

Japończyk: nóż do harakiri, partyturę „Madame Butterfly” i ostatni komunikat wojenny.

Czech: nic nie zabrał.

Gancegal: trzy listy polecające.

CZY SA TACY ŁODZIANIE?

Czy są tacy łodzianie, którzy jeszcze nie widzieli programu „Halo Rumba” w teatrze „Bomba” (Kopernika 16), gdzie Tadeusz Faliszewski, król płyt gramofonowych, wraz z całym zespołem, każdego wieczoru porwuje publiczność? Być może (choć jest to bardzo wątpliwe), że tacy ludzie istnieją w Łodzi, niech więc skorzystają z okazji i jaknajprędzej obejrzą „Halo Rumba”, bo jest czasu tylko dwa dni.

W środę — premiera, która będzie rzeczywiście rewelacją. Przewodzącym na czele świetnego zespołu — król komików — Romuald Gierasieński, który rozśmieszy publiczność do łez w doskonałych skeczach Tuwima. Poza tym niezwykłe pomysły i triki sceniczne, sprowadzone z Wiednia oraz doskonałe numery jak „Chór Oj-Dana”, „Złamane Lilje”, „Siboney itd. itd. Ceny, mimo olbrzymich kosztów, nie zostaną podwyższone.

4.000 adwokatów w Polsce Sytuacja materialna prawników znacznie się pogorszyła

Ostatnio bardzo wiele miejsca w prasie poświęcano lekarzom, którzy wskutek panującego kryzysu potracili znaczną część swych dochodów. Nie lepiej jednak powodzi się obecnie prawnikom, za wyjątkiem kilku, posiadających już ustaloną praktykę i znaczny zastęp klientów. Na ciężką sytuację adwokatów wpływa do pewnego stopnia

niewłaściwe ich rozmieszczenie na terenie całego kraju. Ogółem mamy w Polsce przeszło 4 tysiące adwokatów. W Warszawie praktykuje 847 adwokatów i 225 obrońców sądowych. W Drohobyczu, gdzie jest tylko sąd grodzki, praktykuje 88 adwokatów, a w Katowicach — o połowę mniej.

W małych miasteczkach prowincjonalnych konkurencją dla dyplomowanych prawników są

obrońcy sądowi, nieposiadający dyplomów uniwersyteckich. Są miasteczka, gdzie na jednego prawnika przypada kilku obrońców sądowych, pobierających mniejsze honoraria i mających z tego względu większą praktykę.

W niemalym stopniu pogorszył byt adwokatów kryzys gospodarczy. Wprawdzie był okres, gdy adwokaci zarabiali

wiele na upadłościach, ale czasy te również się skończyły, zresztą młode pokolenie prawników nie wiele na tem korzystało. Zastęp klientów zmniejszył się znacznie, a poza tym trudniej jest dziś wydostać od klientów należne honoraria.

Lepiej stosunkowo powodzi się tym, którzy nie liczą wyłącznie na praktykę sądową i zajmują odpowiednie stanowiska

w firmach, związkach lub bankach w charakterze doradców prawnych. Sama praktyka sądowa nie może bowiem obecnie dać adwokatowi pełnego utrzymania.

Swego czasu wielką furorę wywołała sztuka niemiecka p. t. „Panie doktorze, czy ma pan co jeść?”

Niemniej aktualną byłaby dziś sztuka p. t. „Panie mecenasie, czy ma pan co jeść?”



HELEN CHANDLER and RAMON NOVARRO

ON nauczył ją brać pieniądze za miłość Ramon Novarro

w filmie

„Nad Ranem”

wedł powieści Artura Schnitzlera
Świąteczny przebój „Casino”

Janet Gaynor

łaskni, kocha i zachwyca

Charles Farrell

uwodzi, uwielbia i porwuje
w przepięknym filmie miłosnym

„Melodja Szczęścia”

Świąteczny przebój „LUNY”

TEATR

„BOMBA”

Dwa ostatnie dni
wspaniałego programu

— p. n. —

Hallo! Rumba!

z

Tadeuszem
Faliszewskim
na czele zespołu.

W środę, dnia 23 b. m. rewe-

lacja, jakiej jeszcze nie było z

Romualdem
Gierasieńskim
na czele zespołu.

Hallo! Tu radio!...

PONIEDZIAŁEK dnia 21 grudnia 1931 r.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramof. f. A Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—15.30: Przerwa.

15.50—16.20: Muzyka z płyt gramofonowych

16.20—16.40 Kurs elementarny języka francuskiego, Tr. z W-wy.

16.40—17.10: Płyty gramof. z W-wy.

17.10—17.35 Odczyt z Wilna p. t. „Atlantyda — Europa” wygł. prof. M. Zdziechowski.

17.55—18.50 Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomia” z W-wy.

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.30. Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny

19.30 — 19.45: Kalendarzyk filmowy repertuar teatrów i płyt gramofonowe.

19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

20.15—22.15 Operetka „Zuzanna” w 3-ach aktach Alsdara Renyi, w radiofonizacji Michałiny Mikowieckiej Tr. z W-wy.

22.15—22.30 Feljeton p. t. „Tajemnica Greta Garbo”, wygł. p. W. Frankel (tr. z W-wy).

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego, kom: meteorolog., policyjny, wiadomości sportowe, Tr. z W-wy.

PRZEWOLNICA

Powieść kryminalno-sensacyjna

Napisał specjalnie dla „Expressu” JERZY BAK

87)

STRESZCZENIE POCZATKU POWIĘŚCI

W Katowicach popełniono zagadkowe morderstwo. Ofiarą zbrodniarzy padł współwłaściciel fabryki chemikaliów, Kamieniecki oraz jego żona Stwierdzono, że Kamieniecki pracował ostatnio nad domowym wynalazkiem, który miał spowodować przewrót w dziedzinie produkcji farb. Zwłoki wykryto w opancerzonym gabinecie posiadającym liczne dzwonki alarmowe i do którego nikt nie miał prawa wstępu. Z biurka skradziono dokumenty, dotyczące wynalazku.

Podjęcie padła na współnika Kamienieckiego, Fryderyka Blatta, który po pewnym czasie umiera w szpitalu dla obłąkanych, opętany jakąś manią prześladowczą. Z pozostawionego pamiętnika wynika, że Blatt miał zamiar zgładzić swego współnika, ale zbrodni tej nie popełnił.

Po śmierci Blatta kierowniczka fabryki zostaje jego żona, pani Ila, która raz już uciekła od swego męża z podejrzany osobnikiem, niejakim Szarkiewiczem. Osobnik ten porzucił ją jednak, gdy Blattowa straciła środki do życia.

Stenotypistka w fabryce Blatta i Kamienieckiego była Jadzia Krzyszkówna, zaręczona na nieoficjalnie z Kazikiem Flaszczkowskim.

Opiekunem Flaszczkowskiego był Kamieniecki, który w myśl testamentu ojca Kazika dysponował jego kapitałem w sumie 100.000 dolarów. Po zabójstwie Kamienieckiego okazało się, że pieniądze te zostały z banku wycofane.

Jadzia nawiązuje znajomość z detektywem Czyńskim, który podejmuje się wykrycia sprawców tajemniczego morderstwa. Czyński dochodzi do wniosku, że na terenie Polski grasuje tajemnicza banda „Rubinowy Pierścień”, do której należał zawodowy oszust i włamywacz: Klimczak, Scheidemann, Wasłak i inni. Między innymi podejrzanie pada również na mieszkającego w Katowicach rzekomego ławnika Zaranckiego, który w straszliwy sposób maltretuje swą córeczkę Gizę. Dziewczynką opiekowała się Jadzia.

Klimczak został zabity podczas pościgu na ciemnej uliczce w Łodzi, lecz po kilku dniach okazało się, że groźny bandyta żyje tajemniczo i tej nie zdołano narazie wyjaśnić. Pewnego wieczoru do mieszkania Jadzi wpadł Flaszczkowski, ścigany przez policję.

Jadzia udzieliła mu schronienia w swym mieszkaniu. Flaszczkowski przyznaje się, że kocha Hankę, pensjonarkę z zakładu Zeberkowej i że ona wciągnęła go do bandy „Rubinowy Pierścień”. Jadzia stara się go skłonić do powrotu, lecz Flaszczkowski nie chce o tem słyszeć.

Członkowie bandy „Rubinowy Pierścień”, Scheidemann i Lenczewski wysyłała do Jadzi list, donosząc, że Flaszczkowski jest w niebezpieczeństwie. Za jej pośrednictwem chcą zwabić do Warszawy Czyńskiego.

Jadzia po otrzymaniu listu wyjeżdża do Warszawy. Lenczewski przedstawia się jako wywiadowca warszawskiego Urzędu Śledczego i namawia ją do napisania listu, wzywającego Czyńskiego do Warszawy (hotel „Victoria” pokój 225).

Jadzia, nie przeczuwając nic złego napisała list, który Lenczewski schował do swej kieszeni, gdy Jadzia chciała wyjść z pokoju, handyta zatrzymał ją, nakładając jej kajdanki na ręce.

Tymczasem detektyw dowiedziawszy się od dozorczy, że Jadzia po otrzymaniu jakiegoś listu poleciała do Warszawy, udaje się również do stolika, by ją odnaleźć.

Po stoczeniu walki z Lenczewskim i Scheidemannem zwalnia Jadzię z rak opryszków.

Zabiera ją do pokoju Hanki i tam zamieszkuje w trójkę Flaszczkowski opiekował się troskliwie Jadzią, zaniebując Hankę.

Tymczasem Lenczewski i Scheidemann przysięgają zemstę Flaszczkowskiemu.

Pewnego wieczoru, gdy Flaszczkowski wyszedł z Hanka za miasto, napadł na nich Lenczewski, raniąc ciężko Hankę.

Kazik starał się ją podnieść. Głowa Hanki zwała bezwładnie w jego ramionach. Żegnał ją wycie wiatru i kilka migotliwych gwiazd które wylotły się z poza chmur.

— Zostaw, Kazik... Uciekaj! Ktoś może nadejść. Powiedzą jeszcze, że tyś strzelał. Odejdź, Kazik! To już nie długo. Pożegnaj Jadzię. Powiedz, że nie mam do niej żadnego żalu. Niech będzie szczęśliwa... razem z tobą, razem z tobą, Kazik.

Ostatnie słowo zamarło na jej śmiesznych wargach.

— Hanko!... Dalekie echo powtórzyło jej imię i rzuciło w ciemną, pustą noc...

— Owszem, przystojna...

— A on?.. Patrz, jak ślicznie prowadzi!.. Żebyś ty tak umiał!

Jadzia zda się nikogo nie widziała. Nic nie słyszała. Porwał ją szal tańca.

Gdy wrócili do stolika, Benc zaweswał kelnera i zamówił wino. Roziskrzył się złotowy płyn w wysokich kieliszkach.

— No, pan'e Gruszkowski, pijemy!.. Nasze kawalerskie!..

— No, pan chyba niedługo...

— Tembardziej!.. Ostatnie dni wolności kawalerskiej!..

— Kiedy pan zamierza wziąć ślub?..

— To zależy... O ile nic nam nie stanie na przeszkodzie — w najbliższych dniach!..

Jadzie uśmiechnęła się, odwracając głowę.

— No, to musimy wypić!.. Słusznie!..

Za zdrowie młodej pary!..

— Dziękujemy!..

Po wnie rozwiązały się języki. Gruszkowski zaczął sypać kawałami jak z rękawa.

— Miałem pewnego przyjaciela!.. Pijus pierwszej klasy!.. Było to w Warszawie!.. Pewnej nocy po sutej libacji wraca do domu Alejami!.. Była ciemna noc!.. Nagle przyjaciel mój natknął się na drzewo!.. „Przepraszam pana bardzo — powiedział, uchylając kapelusza i idzie dalej. Po chwili znowu potyka się o drzewo. Znowu zdejmując kapelusz i powiada: „Bardzo przepraszam, ale pan widzi, że jestem po... tego... po wódeczce, więc tego!..” Potknawszy się o trzecie drzewo, mój przyjaciel staje, kiwa głową i mruczy: „Niema co, trzeba będzie przeczekać aż ten pochód przejdzie!..”

— Świetny kawał! — zawołał Benc, zaśmiewając się — Pierwszorządny kawał!.. Ale zaraz uregulujemy ten rachunek!.. Pozwolę sobie panu również opowiedzieć najnowszy dowcip!.. Ale przedtem, proszę... Za pańskie zdrowie!..

Gdy odstawili kielichy, Benc zaczął:

— Mój znajomy poszukiwał pracownego, dzielnego, a przede wszystkim uczciwego kasjera. Przychodzi jakiś pasażer o podejrzanym wyglądzie i powiada, że może objąć stonowisko kasjera. „No, dobrze — powiada mój znajomy, — ale pan rozumie, że u mnie jest odpowiedzialna posada!.. Kasjer musi mieć jakieś referencje!.. Skąd wiem, że mogę panu zaufać?.. — „O to może pan być spokojny! — odpowiada uroczyste kandydat na kasjera — Mnie może pan zaufać największe sumy!.. Czy pan wie, że ja za swe porządne sprawowanie zo stałem o rok wcześniej wypuszczony z więzienia?..”

— Wspaniale!.. Ha-ha-ha!.. — zrewanżował się Gruszkowski — Wspaniały kawał!.. Rzeczywiście!.. Teraz ja panu opowiem wspaniałe!..

Nie dokończył, gdyż w tej chwili do stolika zbliżył się kelner i kłaniając się, zapytał uprzejmie:

— Przepraszam, który z panów nazywa się Benc?..

— To ja... — odparł młodzieniec, podnosząc głowę.

— W foyer czeka jakiś pan!..

— Na mnie?..

— Tak jest!..

Młodzieniec zmarszczył czoło. Spojrzył na Jadzię, na której twarzy również znać było wielkie zakłopotanie.

— Dobrze!.. — odparł młodzieniec — Niech zaczeka, zaraz wyjdę!..

Kelner skłonił się i odszedł.

— Nie mógł go pan tu poprosić?.. — zagadnął go Gruszkowski.

— Nie... poco... — odparł Benc, którego ogarniało coraz większe zdenerwowanie.

Podniósł się z wolna i dodał, zwracając się raczej do Jadzi, niż do Gruszkowskiego:

— Bardzo przepraszam... Zaraz wrócę!..

Jadzia uniosła się z lekka, jakgdyby chciała pójść za nim. Wodząca wzrokiem aż znikła za drzwiami!

W foyer stał Stasiek. W czapce, w kaloszach, w futerku. Palil cygaro. Na widok młodzieńca wyjął cygaro z ust i uśmiechając się, zawołał:

— Kazik!.. Serwus!.. Co słychać, brać?..

— Psssst! — powstrzymał go młodzieniec, który był właśnie Kazikiem Flaszczkowskim — Cicho bądź!..

Odciągnął go na stronę.

— Przepraszam cię!.. — tłumaczył się Stasiek — Nie wiedziałem, że wstydzisz się swego imienia!..

— Wstydzę się... no?.. Masz do mnie jakiś interes?..

— Ale poczekaj, nie pędź tak!.. Fałszywie wyglądasz w tym smokingu!.. Wybierasz się dziś na jakąś robotę?..

Flaszczkowski spojrzał nań porunującym wzrokiem.

— Nie wiem o czym mówisz!..

— Kazik!.. Co się z tobą stało?.. Zmieniłeś się!.. Nie rozumiesz już co to znaczy robota?..

— Nie... nie wiem o co ci chodzi!..

Właściwie, poco-s tu przyszedł?..

— Pogadać z tobą!.. Przecież starzy przyjaciele!.. Jestem przypadkowo w Łodzi!.. Dowiedziałem się, że tu siedzisz!.. Nazwisko podobno zmieniłeś!.. Benc, czy jakoś?..

Skąd wiesz o tem?..

— Jaby nie wiedział?.. Mój drogi!..

Po zabójstwie Hanki znikłeś nagle z Warszawy!..

Szukaliśmy cię po całym mieście!.. Po wszystkich knajpach i spelunkach!..

— Byłeś na jej pogrzebie?..

— Kto tam wiedział o pogrzebie!..

Stwierdził tylko, że została zabita przez jakiegoś sutenera, zabrali do prosektorium i kwita!.. Jaki tam pogrzeb!.. Pochowali gdzieś pewnie pod płotem i tyle!..

— Szkoda tej dziewczyny!.. — mruknął Flaszczkowski nieco drżącym głosem.

— Pewnie, że szkoda!.. Ale gadaj na reszcie co tu robisz!.. Musimy się teraz trzymać razem!.. Mamy wspólnych wrogów!.. Lenczewski i Scheidemann polują na nas!.. Gdy dowiedziałem się, że tu jesteś, przyszedłem, aby cię uprzedzić!..

— Że co?..

— Że Lenczewski jest również w Łodzi!.. Strzeż się go!.. Niebezpieczny gość!.. Zresztą, w twej sprawie zapadł wyrok!.. Kto cię z naszej paczki spotka, ten ma strzelać bez pardonu!.. Ale powiedz mi, co się z tobą dzieje?.. Dlaczego go zmieniłeś nazwisko?.. Ukrywasz się przed policją?..

— To cię nie powinno obchodzić!..

— Mnie nie powinno obchodzić?.. Mnie?.. Twego przyjaciela?.. No, nie zgrywaj teraz wielkiego pana!..

— Bardzo cię przepraszam, ale tam na mnie czekają!..

— To tancerz ważniejszy dla ciebie niż ja?..

— Nie krzycz!.. Usłysz!.. — powstrzymał go Flaszczkowski.

(Dalszy ciąg jutro).

Rozdział siedemdziesiąty

Kajdany przeszłości

W Łodzi w eleganckiej sali „Mali-nowej” przy jednym ze stolików siedziała Jadzia w towarzystwie pewnego młodzieńca oraz starszego pana.

— Władziu!.. — rzekła Jadzia, zwracając się w pewnej chwili do młodzieńca — Daj mi papierosa!..

Młodzieniec uśmiechnął się, wyciągnął papierosa i częstując Jadzię, odparł:

— Tylko nie pal zbyt dużo!.. Wiesz, to ci szkodzi!..

I zwracając się do starszego pana dodał:

— No, pan'e Gruszkowski, możemy konferować dalej!.. Więc jakże pan daje warunki?..

— To już ostateczne!.. Tak jak powiedziałem!.. 20 za sto sztuk!.. Niech się pan nie targuje, pan'e Benc!.. Nigdzie pan taniej nie dostanie!..

— Zrobię z panem ten interes, ale pod jednym warunkiem!.. Wekselki!..

— Panie Benc, dojdźemy jakoś doładu!.. Polowę ja pan gotówkę, a resztę rozłożymy na dogodne raty!.. Pan przecież wie, panie Benc, że dziś żyje się aby tylko han!.. szedł!.. Jakoś się przodzimy!.. Kiedy potrzebuje pan to-wa?..

— Jutro chce wyjechać!.. Be!..dzie mi pan mógł dostarczyć do godziny 10-ej zrana?..

— Postaram się!.. Przysłać panu do hotelu?..

— Tak jest!.. Grand-Hotel, pokój 336.

— Doskonale!.. Załatwione!..

Gruszkowski zanotował sobie coś w kalendarzyku i podniósł się.

— Już zamierza nas pan opuścić?.. — zapytał Benc.

— Tak!.. Już późno!.. — spojrzał na zegarek — Wpół do dwunastej!..

— Cóż z tego?.. Widzi pan, że na sali zbierają się dopiero goście!.. Daleko pan mieszka?..

— Nie!.. Na Piotrkowskiej!..

— Więc czego się pan spieszy!.. Siadać pan!.. Pogadamy sobie!..

— Żona panu wybacz!.. — wtraciła Jadzia — Powie pan, że zatrzymały pana sprawy handlowe!..

— Nie mam żony łaskawa pani!.. — odparł Gruszkowski — Jestem kawalerem!..

— Tem lepiej!.. W takim razie może pan napewno zostać z nami!.. Jadziu, chyba jeszcze nie chcesz spać?..

— O, nie!.. Już tak dawno nie bylam w lokalu!..

Gruszkowski dał się namówić. Usiadł przy stoliku. Jadzia obserwowała tańczące pary. Gdy wyborowa orkiestra zagrała tango, Benc poprosił Jadzię do tańca. Wszyscy zwracali uwagę na tę świetnie stańczoną parę. Przy stolikach głowy kobiet nachylały się do uszu mężczyzn:

— Kto to jest?..

— Nie wiem!..

— Pewnie jakiś artyści!..

— Nie!.. Tego starego znam!.. Gruszkowski!.. Siedzi razem z nimi!.. Kupiec!..

— Ona śliczna, prawda?..

CYRK MEDRANO

PRZYBYWA
otwiera sezon zimowy
w Łodzi, dnia 25-go bm.

ODEON
Przejazd 2

Dźwiękowe Kino - Teatr
Dziś premjera film p. t. Dziś premjera

WODEWIL
Główna 1

„ZŁOTE PIEKŁO”

film, który pozostawia niezatarte wrażenie piękna. W rolach gł. **DOLORES Del RIO, Karol Dane (Slim), Ralph Forbes.**
Nadprogram: Dodatek dźwiękowy. **UWAGA: Ceny miejsc niższe.**

APOLLO
Dziś premjera!

„SPIEWACZKA Z ZAULKA”

Wielki świąteczny program. Poteźny film, odsłaniający przepastne głęby rozszalonej namletności dużej kobiecie. — W rolach głównych: kusząco piękna Sari Moritza, William Freshman i Bert Coote. Początek codziennie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Doktor Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE). **Andrzeja 2. Tel. 132-28**
Przyjmuje od 9-11 i 5-8. w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dźwiękowe kino MIMOZA
Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 15 do poniedziałku, dnia 21 grudnia 1931 r. wł.: — Wspaniały dramat dźwiękowy, wykonany na de życia lotników amerykańskich — Reżyser: Frank R. Capra, twórca „Łodzi podwodnej” **„LOTNIK”**
W rolach głównych: Jack Holt, Lila Lee, Ralf Graves. — Początek seansów w dni powszednie o godzinie 4, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2. — Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — Następny program: „NA SYBIR”. W rolach głównych: Smosarska, Brodzisz, Samborski.

Kupno i sprzedaż
NA GWIAZDKĘ! Na wypłaty! Elegancie damskie płaszcze, damskie i męskie swetry i pulowery. Jedwabne i wełniane towary, biały towar, franki, kapy, bielizna, pończochy, torebki, boty, koldry, wyżymaczki i moc innych artykułów poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. Stałym klientom nawet bez wkładu. 4

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1.
czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 3 przyjmuje kobieta-lekarka w niedz. i święta od 9-2. Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH. **Porada 3 zł.**



CHOROZY NA PŁUCA
TYSIĄCE JUŻ WYLECZONYCH
Zadajcie natychmiast książki, omawiającej moją NOWĄ SZTUKĘ ODŻYWIANIA, która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapienia niecza chorobe.
Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.
ZUPEŁNIE DARMO otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko 10.000 EKZEMPLARZY przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami **GEORG FULGNER, Berlin - Neuköln, Ringbahnstrasse 24, Oddział 644.**

Dr. med. Lagunowski
Piotrkowska 70
Tel. 181-53
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopięciowych. **Ewangelicka 2.**
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-8-ej. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR H. Wołkowyski
Cegielniana No 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9, w niedziele i święta od g. 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Elektroterapia, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12 w pol. dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Haltreich
Chor. skórne weneryczne
Telefon 245-21.
Piotrkowska 10
Przyjmuje od 8-9.30 od 1-2 po poł. i od 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 9-1.

Dr. med. H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. **Cegielniana No 7**
według starej numeracji Cegielniana 43 telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-11 Dla pań od dzielna poczekalnia

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermia. Elektroterapia. **Południowa 28, tel. 201-93**
Od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. W niedziele od 9-1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

OLLA GUM.??
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala lany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Dr. med. Różane
Dzielna No 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych.
Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.
Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89,
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapsle świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocia, wydzielni itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Dr. STUPEL
Ordynator-Roentgenolog Szpitala Miejsk. **WZNOWIŁ PRZYJĘCIA.** w zakresie roentgenologii: w przychodni ul. ZGIERSKA 17 od 12-6 w niedz. od 10-2.
W chorobach wenerycznych i skórnych: w domu, ul. Mielczarskiego 12 (Szkołna) telefon 118-28, od 7-9 wiecz. w niedziele od 4-6.
Niezamoznym i bezrobotnym parady w domu w srody i niedziele **BEZPLATNIE**

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. **12-333**
TELEFON:
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Dr. W. Balicka
ul. Piotrkowska 200
Nr. tel. 194-03.
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 10

TLUMACZENIA z angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego, korespondencja prywatna i handlowa na maszynie, Konstantynowska 54 m. 21 lub Piotrkowska 17, Bernardi.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 2, tel. 179-89.
przyjmuje do 10 r. i od 4-8. Dla pań spec. od 4-5. W niedz. od 11-2 po poł.

Dr. med. M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) tel. 223-34. przyjmuje od 4-7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „PCMOC” Aleksandrowska 1.

Dr. med. SOMMER
powrócił.
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przym. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Dr. med. NEUMARK
powrócił
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia diatermia diatermia oraz lampa kwarc. **MONIUSZKI 5 tel. 170-50.**
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5- w niedziele od 11 do 1 po poł.

BIZUTERJE, zegarki na raty ceny gotówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórzu. 2

SLUBNE bukiety, wieńce i kosze najtaniej, kwiaciarnia Rzgowska 52. 22

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz slubne po cenie niskiej, Piotrkowska 294 prawa oficyna III piętro. 31
CZESANIE pań i zł. manicure 80 gr. golenie 50 gr., strzyżenie i zł., Piotrkowska 60 w podwórzu. Zakład fryzjerski, tel. 245-28.

3-POKOJOWE mieszkanie, wszelkie wyгоды (gaz, elektr. łazienka) niskie komorne (460 rb.) do oddania. Wolczńska 4, m. 16, pr. oficyna od 12-2.
NATYCHMIAST poszukiwane 4-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, nie wyżej drugiego piętra, możliwe w śródmieściu. Oferty sub: „Słownocznę”, ewentualnie tel. 189-00 do go dziny 2-ej prócz świąt. 13

Nauka i wychowanie
STENOGRAFIJ udzielam tanio. Lipo-wa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.

TYLKO TERMOMETR „OMEGA”
NIE OMYLI LEKARZA URATUJE CHOROGE

Odnajme
od zaraz duży pokój umeblowany dla 2 osób lub małżeństwa, może być z używalnością kuchni, lub utrzymaniem. Cena przystępna, Łódź, Żeromskiego 18 m. 27.

Dr. med. Glazer
ul. Zielona No 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne weneryczne
Przym. od 12-2 i 7 1/2 - 8 1/2



Zawody młodzieży szkolnej

Dochód z imprezy przeznaczony został na rzecz bezrobotnych

Siatkówka: 1) Gimn. Państw. im. Szczanieckiej — Gimn. im. Orzeszkowej 30:5; 2) Gimn. Macińskiej - Pętkowskiej — Gimn. Żydowskie 30:0; 3) Gimn. Skrzypkowskiej — Państw. Szk. Zawodowa 30:15; 4) Gimn. Macińskiej - Pętkowskiej — Gimn. Państw. Szczanieckiej 15:30.

Koszykówka: 1) Gimn. Żydowskie I. — Gimn. Zgromadz. Kupców 25:14; 2) Państw. Semin. Nauczycielskie — Miejsk. Semin. Naucz. 24:11; 3) Gimn. Państw. im. Kopernika — Gimn. im. ks. Skorupki 8:15; 4) Gimn. Niemieckie — Gimn. im. J. Piłsudskiego 8:11.

Siatkówka: 1) Gimn. Państw. im. Szczanieckiej — Gimn. Skrzypkowskiej 30:10 (finał).

Koszykówka: 1) Gimn. Żydowskie I. — Gimn. im. Piłsudskiego 0:30; 3) Semin. Nauczycielskie Gimn. im. J. Piłsudskiego 16:18.

W ogólnej klasyfikacji zajęły drużyny następujące miejsca:

Siatkówka: 1) Gimn. Państw. im. E. Szczanieckiej; 2) Gimn. A. Skrzypkowskiej; 3) Gimn. Macińskiej - Pętkowskiej.

Koszykówka: 1) Gimn. Miejskie im. J. Piłsudskiego; 2) Państw. Seminarjum Nauczycielskie; 3) Gimn. im. ks. Skorupki.

Czysty dochód z zawodów w sumie 229 zł. i 30 gr. przekazany został Grodzkiemu Komitetowi Niesienia Pomocy Najbiedniejszym m. Łodzi.

Nowe władze ŁOZLA

Doroczne walne zebranie ŁOZLA przewidywało w porządku dziennym wybory do zarządu. Wybory dały następujący wynik: prezes wybrany został przez aklamację p. L. Szumlewski (ponownie) — wiceprezesem i przewodniczącym wydziału spraw sędziowskich — kpt. Janowski ponadto do zarządu weszli pp. Majzel, Kłys, Boczkowski, Sochacki Broniecki, Sanawski, Kwaśniewski, Maciak, Sikorski. Porządek dzienny obejmował ponadto sprawozdanie ustępującego zarządu i wolne wnioski.

Gry sportowe w Łodzi

Dalszy ciąg turnieju o puchar PZGS.

W dniu wczorajszym odbyły się ostatnie mecze o puchar P. Z. G. S. w siatkówce żeńskiej.

Nie miały one wpływu na zasadniczą klasyfikację drużyn czołowych, potwierdziły natomiast dobrą formę HKS-u który zakwalifikował się do dalszych gier międzyokręgowych. Nie odbył się jedynie mecz między ŁKS-em i Makkabi, gdyż wyznaczony sędzia, pomimo obecności na sali, nie chciał podjąć się

swej roli.

Bez względu na przyczyny, które kierowały postępkami sędziego, stwierdzamy, że takie załatwienie porachunków osobistych jest rzecz absolutnie niedopuszczalną i niedozwolona, i że wyznaczony sędzia w myśl przepisów jest zobowiązany spełnić swój obowiązek.

Gry w siatkówkę w grupach męskich zostały zakończone już w ubie-

głym tygodniu, a finał między ŁKS-m i Absolwentami odbędzie się w święta Bożego Narodzenia.

Spotkania wczorajsze miały przebieg następujący:

H. K. S. — I. K. P. 30:11 (15:4)
Harcerki grają znacznie lepiej, przewyższając swe przeciwniczki techniką i ścinaniem piłek. Zwycięstwo odniosły z łatwością.

L. K. S. — Geyer 30:23 (15:13)
W pierwszej połowie gra jest zupełnie wyrównana, w drugiej zaznacza się wyższość lepszego ŁKS-u.

H. K. S. — Makkabi 30:6.
Harcerki o klasę lepsze zwyciężają w wysokim stosunku.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się również mistrzostwa klasy B w grach sportowych, które przyniosły następujące wyniki:

Siatkówka męska:
Tom. Fabr. Szt. Jedw. (TFSJ) — Jutrzenka 30:15.
S. K. O. — T. F. S. J. 30:21.
Setem — Orkan 30:0 v. o.
Siatkówka żeńska:
Hakoah — T. F. S. J. 30:19.
Orkan — Hakoah 30:7 (15:6)
Triumf — Orkan 29:26 (14:15)
Triumf — Orle 30:15.

Skandaliczny mecz bokserski w Łodzi

Zawody bokserskie Gwiazdy (Warszawa) — Geyer, które odbyły się miały w sobotę o godz. 3-ej zostały faktycznie przerwane po trzecim pierwszym spotkaniu i były widownią skandalu, jakiego nie notowałyśmy dotychczas kroniki pięściarstwa łódzkiego. Przy stanie 5:1, gdy sędzia ringowy p. Sztern skończył wyliczanie Jurasa (Geyer), wkroczył na ring p. Wende (Geyer), reklamując uderzenie niskie i żądając ustąpienia sędziego ringowego. Sędzia nie astąpił, na skutek czego zawodnicy Geyera nie dali za wodników. Rozpoczęło się odsiadywanie walcowników przy akompaniamencie głośniejszych protestów wzburzonej publiczności. Kres zajściu położyła policja.

Uroczyste otwarcie stadionu zimowego w Zakopanem

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie stadionu zimowego w Zakopanem. Część oficjalna miała przebieg niezwykle podniosły i odbyła się w obecności marszałka sejmu dr. Świątalskiego. Część sportowa obejmowała stylowe wyciągi góralskie i konny bieg płaski, który na dystansie 1100 metrów przybył jako pierwszy Krzeptowski w czasie 1.28 sek. Drugim był Klimek. Ponadto program zawodów obejmował skiskiering: I. Suberman na Gamelenem w czasie 1.46 sek., drugi Łukaszczyk na Cebro. Bieg kumoterek: I. Bukowina — 1.53 sek. przed Zubakową, — Skjöring I. Polanko 1.32 przed Łukaszczykiem. W zaprzęgu parami — pierwszy Klimek 1.46, drugi Fredro. Skiskiering dla pań: I. Sulejówna na Rubkiem, II. Polankowa na Cebro.

Międzyklubowe zawody bokserskie Unii

Niezwykłe interesujący przebieg spotkań

Międzyklubowe zawody bokserskie zorganizowane w dniu wczorajszym przez SS. Union w sali przy Helenowie miały przebieg nader interesujący. Poza blisko półgodzinnym opóźnieniem, organizacja zawodów była wzorowa. Wyniki techniczne były następujące: waga musza: Brzeczek nieco cięższy i znacząco wyższy od przeciwnika bije Biceral pewnie na punkty, waga mieszana: Michałak (Zjedn.) o wadze koguciej bije na punkty dobrze zapowiadającego się zawodnika B.-Kochby — Szyszewiczka mającego tylko wagę musza. W wadze piórkowej startowały 3 pary: Stanikow (Zjedn.) pokonał na punkty Marsznera (U.), Leszczyński (IKP), który z wagi muszej przeszedł od razu do piórkowej

został nieznacznie pokonany przez Białystok (BK) i wreszcie spotkanie Cyrana z Frankiem zakończyło się tym razem pewnym zwycięstwem Cyrana, który zebrał dużo punktów w finiszu. W wadze lekkiej Pisarski po żywej walce zwyciężył wysoko na punkty Wdowińskiego (BK), w wadze półśredniej po walce, w której zwycięstwo kilkakrotnie przechylało się na obie strony pokonał na punkty Lipiec Baranowskiego i wreszcie w wadze ciężkiej ważyca już 86 ki lo Rosław spotkał się ze Stibbem. Przez pierwsze dwie rundy był Rosław przeciwnikiem równorzędnym, w trzeciej natomiast zaznaczyła się przewaga mistrza Polski, który odniósł pewne, choć nieznaczne zwycięstwo.

Turniej szermierczy o mistrzostwo D. O. K. IV

Por. Kuźnicki i st. sierż. Rudnicki mistrzami

Turniej szermierczy o mistrzostwo DOK IV rozegrany w dwóch grupach, dla oficerów i podoficerów (o puchar dołdy DOK IV — gen. Małachowski) przyniósł po raz wtóry zwycięstwo i tytuł mistrza szermierczy Rudnickiemu który zdobył w ogólnej punktacji pierwsze miejsce. W grupie oficerskiej puchar kryształowy zdobył por. Kuźnicki.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: Szpada, I kl.: I por. Sas, II por. Gajewski, III por. Kuźnicki; II kl.: I por. Adamowicz, II por. Sommer, III por. Pawlak. Szabla I kl.: grupy oficerskiej: I por. Kuźnicki (D.O. K. IV), II ppor. Mytkowicz (28 pułk S.

K.). II por. Gajewski (37 pp.) Szpada I kl. grupy podoficerskiej: I sierż. Romańczyk (31 p.S.K.), II ogn. Słazak 7 pap., III st. sierż. Rudnicki (Okr. Ośr. WF), II kl. grupy podof. w szpadzie: I wachmistrz Cieciora 4 dyw. żand. II sierż. Duszkiewicz 27 pp. — Szabla, I kl. podoficerów: I sierż. Rudnicki, który zdobył puchar ofiarowany przez gen. Małachowskiego, II sierż. Szlakowski 28 p.S.K., III sierż. Romańczuk, II kl. I sierż. Jan Folanc 37 p. S.K., II sierż. Gosławski 28 p.S.K. Kierował zawodami pułk. Weryński, głównym sędzią był mjr. Marszałek. Poziom zawodów był wysoki.

Mecze hokejowe w kraju.

Katowice: Na sztucznej lodowisku odbyły się dwa spotkania pomiędzy reprezentacją Warszawy a drużyną czeską — Troupeur Eislaflverein z Opawy. Goście przegrali dwukrotnie, pierwszy raz Warszawa pokonała ich w stosunku 3:1 (0:1 1:0 2:0) drugi raz Warszawa zwyciężyła w stosunku 2:1 (0:1 2:0 0:0). Należy zaznaczyć, że Czesi są wicemistrzami Czechosłowacji i uchodzą za zespół b. groźny. Z drużyny warszawskiej wyróżnili się Sokolowski i Nowak.

Kraków: BBSV I Makkabi 3:1; Sokół — Cracovia 4:1.

Poznań: AZS — Warta 3:2.

Lwów: Pogoń — Ukraina 2:0, Lechia 2:1, AZS — Hasmona 3:0.

Stogowski w reprezentacji Europy

Jak się dowiadujemy, reprezentacyjny hokeista polski Stogowski wyznaczony został do reprezentacji Europy na mecz z Kanadą, który rozegrany zostanie w dniu 6 stycznia w Berlinie.

Stogowski znajduje się jak wiadomo ostatnio w doskonałej formie i po występach w Berlinie i Wiedniu uznany został przez fachowców za najlepszego bramkarza hokejowego w Europie.

Fakt wstawienia Stogowskiego do reprezentacji Europy jest niełada zaszczytem dla polskiego sportu hokejowego.

Pierwsze spotkania hokejowe w Łodzi

Wczoraj dzięki sprzyjającej pogodzie doszły wreszcie do skutku pierwsze zawody hokejowe w tym sezonie w Łodzi. Jak donosiliśmy rozegrane zostały dwa spotkania o mistrzostwo ŁKS — SKS 7:1 (2:0, 3:1, 2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rusinkiewicz, Frenzel, Król i Lilka. Sędziował p. Dreger. Zawody odbyły się na lodowisku ŁKS-u. Na lodowisku helenowskim odbyło się spotkanie Union — Makkabi, zakończone wynikiem 10:0 (5:0, 3:0 2:0) dla gospodarzy. Bramki strzelił: Dreger, Musiałowicz i Wegner. Sędziował p. Lange.

Święta będziesz zmuszony spędzić w „GRAND-KINIE“

Poraz pierwszy w Polsce

Laurel i Hardy

(FLIP I FLAP)

w 1-szym swym długometrażowym filmie, przekonywują nas, że nie ma kryzysu.

Świat — przez pryzmat najślawniejszych komików

Grand-Kino

— Tu na reducie wolno

kechać...
całować...
zdradzać...

bez wiedzy męża!

Scena z filmu

„BAL W OPERZE“

W rolach głównych:

Liana HAID
Iwan PETROWICZ
Georg Alexander

w krótkie w kinie

Splendid.

Ostatnia minuta.

Bandyci porwali milionerkę amerykańską.

New York, 20 grudnia.

(t) Znana milionerka amerykańska Donelly została uprowadzona przez bandytów, którzy zażądali okupu w wysokości 75.000 dolarów.

Bandyci nadesłali list do męża milionerki z groźbą jeśli pieniądze nie będą złożone w ciągu trzech dni, wyklują oni oczy małżonce, a szofera zamordują.

Na liście tym znajduje się dopisek milionerki, która błaga swojego męża, aby złożył okup i nie meldował o niczym policji. Policja jednak została zawiadomiona o tym wypadku, ale również jest bezsilna, albowiem obawia się, że bandyci wykonują swoją groźbę.

Sędzia aresztowany za oszustwo wekslowe.

Berlin, 20 grudnia.

(t) Z polecenia prokuratora aresztowany został były prezes sądu Wedel Parlow, który zamieszany jest w olbrzymią aferę wekslową.

Były sędzia wykorzystał swe znajomości i puścił w obieg fałszywe weksle na sumę około miliona marek.

Pozatem aresztowano jeszcze 18 osób którzy brali udział w machinacjach sędziego. Aresztowany twierdzi, że padł on ofiarą szajki oszustów wekslowych.

Delegacja niemiecka na konferencję rozbrojeniową.

Berlin, 20 grudnia.

(t) Urzędowo podają do wiadomości, że jako przedstawiciel Niemiec na zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej weźmie udział dr. Breuning, zaś jego zastępcą będzie minister spraw wojskowych Gröner.

Delegacja niemiecka będzie bardzo liczna i składać się będzie z około 20 osób. Niemcy przygotowują szereg wniosków, w których domagają się będą zrównania zbrojeń z innymi państwami.

Sowiety sprzedają towary za bezcen aby utrzymać eksport

Berlin, 20 grudnia

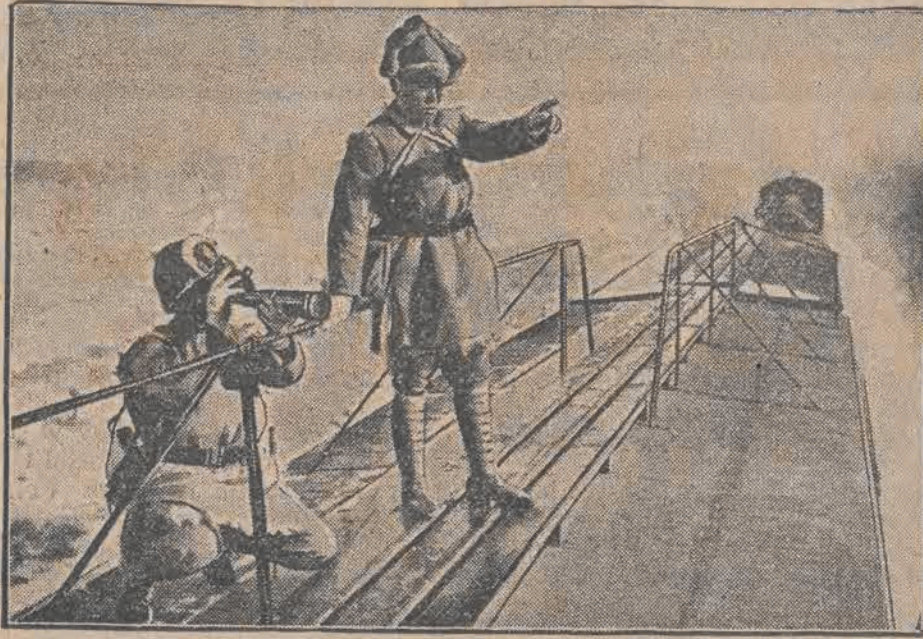
(t) W związku z wysiłkami rządu sowieckiego zmierzającymi do wzmocnienia zapomocą wszelkich środków eksportu, przedstawiciele sowieckiej organizacji handlu zagranicznego przedłożyli zarządom miast niemieckich wielkich firm bankowych oferty w sprawie dostawy zboża i innych środków żywnościowych oraz drzewa i materiałów opałowych. Oferty te są niezwykle niskie.

Robotnicy hiszpańscy wracają z Rosji

Ryga, 20 grudnia

(t) Delegacja robotników hiszpańskich, która bawiła w związku sowieckim wyruszyła w drogę powrotną do kraju. Przedstawiciele delegacji oświadczyli, iż po powrocie do kraju będą prowadzić akcję celem uznania Sowietów przez rząd hiszpański, a w walce z burżuazją hiszpańską, pójdą za przykładem Rosji sowieckiej.

Z placu boju w Mandżurji



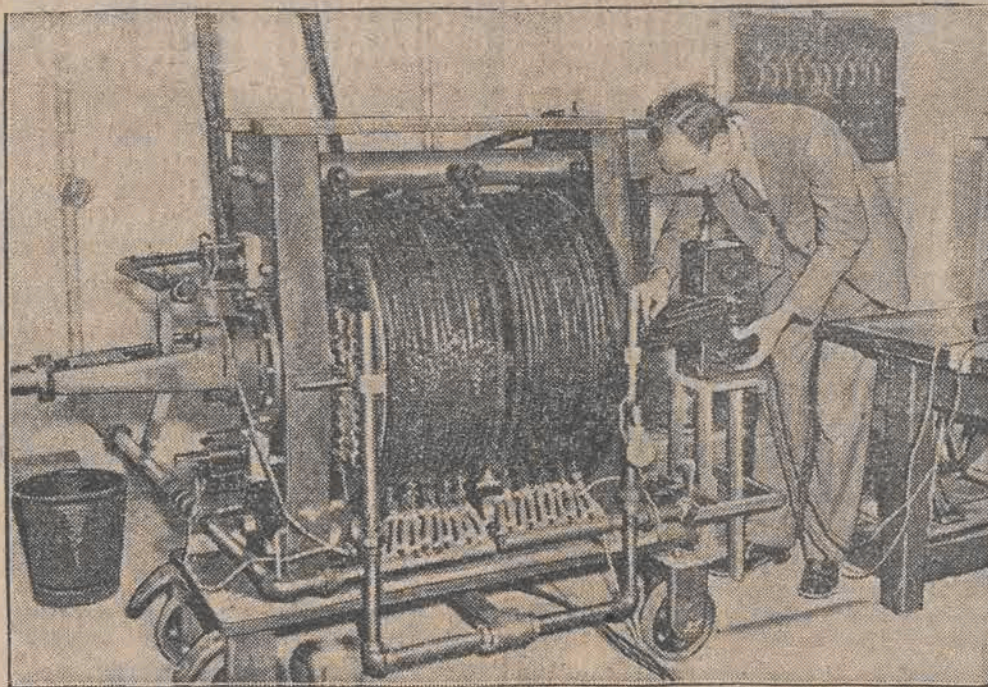
Dowództwo armji japońskiej wysyła ciągle nowe oddziały wojsk do Mandżurji. Zdjęcie nasze przedstawia pociąg, wiozący transport żołnierzy. Na dachu pociągu siedzi czujka, której zadaniem jest zabezpieczyć transport przed ewentualnym, niespodziewanym atakiem wojsk chińskich.

Bozostałości wojny światowej



Mimo, iż od chwili ukończenia wojny upłynęło już 13 lat, na morzach ciągle jeszcze blakają się młyny, które wydobywane są przez rybaków. Od czasu do czasu, gdy zbiór morderczych bomb jest już dość znaczny, specjalny krążownik wywozi je na morze, po za strefę bezpieczeństwa i tam niszczy je.

Czy można rozłożyć atom?



Słynny fizyk, laureat nagrody Nobla, prof. Millikan, podjął obecnie prace nad rozłożeniem atomu. Dotychczas, jak wiadomo, atom uważany był za ciało niepodzielne. Celem przeprowadzenia sensacyjnego eksperymentu, prof. Millikan zbudował specjalną maszynę, którą widzimy na zdjęciu.

Wielka sensacja filmowa



Znana wytwórnia „Ufa“ nakręca obecnie nowy film w dwóch wersjach, niemieckiej i francuskiej, który jest sensacją w dziedzinie X muzy. Obraz nosi tytuł „Ronny“. Główne role odtwarzają Katarzyna Nagy oraz Willy Fritsch. W filmie tym po raz pierwszy wprowadzone zostały zupełnie nowe pomysły reżyserskie i inscenizacyjne.

Znow lot do stratosfery!



Słynny pilot francuski COUPET, zamierza odbyć lot do stratosfery na specjalnie skonstruowanym sterowcu powietrznym. Oświadczył on, iż będzie się starał wzniesić na wysokość 17000 metrów.

Nowy arcybiskup Szwecji



Po zgonie arcybiskupa Szwecji, słynnego działacza społecznego Soederbloma, rząd szwedzki zamianował na jego miejsce ERLINGA EIDEM, profesora teologii na uniwersytecie w Lund.

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytura krakowskiego oddziału; TARNÓW, ul. Sw. Anny Nr. 14; NOWY SĄCZ, ul. Matejki L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17, Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE, Krupówki, dom p. W. Krzeptowskiego; GDYNIA ulica 10-go Lutego dom nr. 22, Pełtkowskiego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA: Al. Ranny Marji nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: A. Eifer ul. Zeromskiego 25, tel. 2-15; KIELCE: ulica Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Iłżecka nr. 16 tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3; WŁOCŁAWEK: ul. Antoniego 45; TOMASZÓW MAZ., ul. Polna Nr. 11 tel. 168.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“ Nr. 68.148

Za wydawcę i druk: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grohelnjak, Łódź, Piotrkowska 49.